

pracy W. Cerana niewątpliwie w znacznym stopniu przyczyniło się do jej uaktualnienia, a tym samym podniesienia jej walorów naukowych.

Cennym dopełnieniem omawianej pracy są dwa załączone artykuły, poprzedzone przedśłowiem [„Avant-Propos” (s. XI-XII), autorstwa P. Filipczaka], traktujące o życiu i działalności dydaktycznej oraz dorobku naukowym Profesora Waldemara Cerana [„Le professeur Waldemar Ceran” (s. XIII-XVII)], autorstwa prof. Sławomira Bralewskiego, a także informacje dotyczące współczesnych studiów polskich badaczy starożytności poświęconych późnoantycznej Antiochii [„Les études polonaises sur Antioche de l’antiquité tardive” (s. XIX-XXXIX)] autorstwa P. Filipczaka. Niezwykle wartościowe są też dodane indeksy: „Index des noms de personnes” (s. 222-226) i „Index des noms géographiques et ethniques” (s. 227-231) oraz wkładka ze zdjęciami Antiochii, jej okolic i odnalezionych mozaik (strony nienumerowane między s. 92 a 93), zawierająca 24 kolorowe zdjęcia, z czego 20 zdjęć jest autorstwa P. Filipczaka, a 4 są autorstwa D. Ossemana (pomimo iż każda z ilustracji jest podpisana, to jeszcze dodatkowo zamieszczono w pracy „Table des illustrations”, s. 219-221). Godne odnotowania jest też uzupełnienie bibliografii źródłowej („Sources”, s. 196-206) o nowe wydania i przekłady francuskie dzieł pisarzy starożytnych, a także ubogacenie bibliografii przedmiotowej („Études”, s. 207-218) o prace poświęcone Antiochii czasów Jana Chryzostoma opublikowane przez polskich uczonych.

Na zakończenie należy podkreślić, że ogłoszenie drukiem w serii Byzantina Lodziensia (tom XVIII) francuskiego przekładu monografii śp. Profesora Waldemara Cerana *Artisans et commerçants à Antioche et leur rang social (seconde moitié du IV^e siècle de notre ère)* jest niezwykle cenną i pomysłową promocją nie tylko osiągnięć zmarłego Profesora, lecz także współczesnej polskiej bizantynistyki. Pozostaje nam ufać, że inicjatywa łódzkich bizantynistów spotka się z pozytywnym odbiorem patrologów i historyków starożytności z kręgu języka francuskiego, a dzięki temu polskie studia nad późnoantyczną Antiochią staną się znane szerszemu gronu badaczy antyku.

ks. Piotr Szczur – Lublin, KUL

Josef Andreas JUNGSMANN SJ, *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, tłum. Teresa Lubowiecka, posłowie: ks. Helmut J. Sobeczko, *Modlitwa Kościoła 16*, Kraków 2013, TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów, ss. 503.

Ojciec J.A. Jungmann SJ (ur. 16 XI 1889 w Sand in Taufers – zm. 26 I 1975 w Innsbrucku) był jednym z pionierów odnowy liturgicznej oraz reformatorów soborowej i posoborowej liturgii w czasie zmian, które zaszły w Kościele Katolickim po Soborze Watykańskim II. Papież Jan XXIII (25 XI 1881 - 3 VI 1963, papież od 28 X 1958) w 1960 r. powołał go na eksperta soborowego jako członka komisji przygotowawczej, a następnie brał on udział m.in. w komisji soborowej

w 1962 r. oraz w Radzie ds. Wykonania Konstytucji Liturgicznej od 1964 r. Poza tym, ojciec J.A. Jungmann był również redaktorem naczelnym wydawnictwa czasopisma uniwersyteckiego w Innsbrucku „Zeitschrift für Katholische Theologie” w latach 1926-1963 (więcej informacji na temat Autora wraz z bibliografią jego publikacji por. np. E. Naab, *Jungmann, Joseph Andreas*, BBKL III 876-877; zob. też ks. H.J. Sobeczko, *Posłowie. O autorze i znaczeniu jego dzieła*, w: Jungmann, *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*, s. 479-485).

Ojciec J.A. Jungmann opublikował łącznie około 300 pozycji naukowych (24 książki, 246 artykułów oraz 36 recenzji). Niestety polskiemu czytelnikowi znany był on jak dotąd tylko z jednej pracy, która została wydana w roku 1992 (J.A. Jungmann, *Sprawowanie liturgii. Podstawy i historia form liturgii*, tłum. M. Wolicki, *Vetera et Nova* 2, Kraków 1992, Polskie Towarzystwo Teologiczne). Tynieckie Wydawnictwo Benedyktynów podjęło się w 2013 r. wydania polskiego przekładu kolejnej pracy tego znanego w Europie badacza dziejów liturgii. Recenzowana publikacja ukazała się drukiem po raz pierwszy w roku 1959 w wersji angielskiej (*The Early Liturgy to the Time of Gregory the Great*, transl. by F.A. Brunner, *Liturgical Studies* 6, Notre Dame 1959, University of Notre Dame Press), uzyskując od razu bardzo pozytywną recenzję (SJT 13(1960) z. 3, 333-334 [John A. Lamb]). Niedługo po pierwszym wydaniu książki ojca J.A. Jungmanna ukazał się jej przedruk, który został wydany w 1963 r. przez katolickie wydawnictwo „Darton, Longman & Todd” w Londynie. Warto podkreślić, że prace ojca Jungmanna znane były bardziej poza granicami krajów języka niemieckiego niż w jego obrębie. Dopiero po upływie około ośmiu lat od wydania amerykańskiego ukazała się poprawiona i poszerzona wersja niemiecka (*Liturgie der christlichen Frühzeit bis auf Gregor den Grossen*, Freiburg (Schweiz) 1967, Universitätsverlag). Należałoby zatem przyjąć z wdzięcznością polski przekład książki J.A. Jungmanna, którego dokonało Wydawnictwo Benedyktynów w Tyńcu, ponieważ ta publikacja jest bardzo dobrym propedeutycznym opracowaniem, pomocnym w lepszym poznaniu historii liturgii pierwszych wieków istnienia chrześcijaństwa. Sam Autor zresztą napisał we *Wstępie*, że jego książka „nie ma być przewodnikiem w dziedzinie historii liturgii, lecz raczej wprowadzeniem do sposobu sprawowania kultu w pierwotnym Kościele” (s. 13).

Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego została klarownie podzielona na mniej więcej pięć równych części (w sumie dwadzieścia dwa rozdziały + wprowadzający rozdział I), dzięki czemu układ treści nie budzi większych wątpliwości (być może poza rozdz. I (s. 15-24), który w sposób nie do końca zrozumiały został przez polskiego wydawcę wyłączony z części pierwszej, s. 27-85).

Część pierwsza książki nosi tytuł *Pierwotny Kościół* i została poprzedzona przez *Wykaz skrótów* (s. 11-12), *Wstęp* (s. 13) oraz wspomniany wyżej rozdz. I: *Wprowadzenie: historia, teraźniejszość i przyszłość*, w którym Autor wyjaśnia między innymi skąd i od kiedy zaczęto interesować się historią liturgii (s. 17-18). Dokonuje tam także przeglądu najważniejszych źródeł literackich (znanych przed XIX w. i tych, które zostały do nich dodane po 1870 r.) do badań nad początkiem istnienia

chrześcijaństwa (s. 20-24). Zasadniczy wniosek, jaki Autor formułuje w tym rozdziale brzmi, iż niewiele można było zrobić aż do wieku XIX, żeby rzucić więcej światła na historię liturgii pierwotnej, gdyż zachowało się niewiele tekstów, które na dodatek najczęściej opisywały dość powierzchownie najstarszą liturgię. Co więcej, J.A. Jungmann podkreśla, że w przeważającej mierze starożytni chrześcijanie byli bardzo żarliwymi wyznawcami swojej wiary, więc wystarczała im sama praktyka. Nie widzieli zatem potrzeby zapisywania „procesu liturgicznego”. Ponadto we wczesnym antyku chrześcijańskim rzadko używano tekstów pisanych, „wystarczała żywa praktyka” (s. 18). Taka konstatacja Autora zdaje się być jak najbardziej trafna, ponieważ już w starożytności Platon (428/427 - 348/347 prz. Chr.) czy też Juliusz Cezar (13 VII 100 - 15 III 44 prz. Chr.) dowodzili, że źródła pisane osłabiają zdolności memoryacyjne, a ich rozpowszechnianie się może wyrzucić niekorzystne skutki na rozwój pamięci i doprowadzić do zaniechania procesu uczenia się, szczególnie przez tych, którzy nadmiernie zawierają pismu (por. Platon, *Fajdros*, LIX 275a-b; J. Cezar, *Wojna galijska*, VI 14).

Na tym tle został zarysowany przez Autora, również w rozdz. I omawianej książki, główny motyw, który przyświecał mu przy jej pisaniu. Ojciec J.A. Jungmann, żeby jak najlepiej wyjaśnić ten główny cel, przytacza słowa kardynała Johna H. Newmana (21 II 1801 - 11 VIII 1890): „historia dotycząca przeszłości kończy się w teraźniejszości; teraźniejszość jest naszym miejscem próby; i aby zachować się wobec jej różnych zjawisk właściwie i pobożnie, musimy je rozumieć; aby rozumieć je, musimy odnieść się do tych minionych wydarzeń, które do nich doprowadziły. Tak więc teraźniejszość to tekst, a przeszłość to jego wyjaśnienie” (J.H. Newman, *Reformation of the XIth Century*, w: tenże, *Essays. Critical and Historical*, t. 2, Londyn 1890¹⁰, 250; dzieło cytowane przez J.A. Jungmanna na s. 17). Dlatego właśnie warto zajmować się tym okresem w historii liturgii, który jest nawet ważniejszy od wszystkich pozostałych, ponieważ według Autora dotyczy on najbardziej „podstawowego planu budowli”, czyli okresu do czasów papieża Grzegorza Wielkiego (ok. 540 - 12 III 604, papież od 3 IX 590) (s. 17).

Autor omawianej publikacji starał się przedstawić w pierwszej oraz drugiej części (zatytułowanej *Trzeci Wiek*, s. 89-195) swojej książki rozwój liturgii chrześcijańskiej w pierwszych wiekach (aż do III w.), a także jej ewolucję w oparciu o wewnętrzne zasady liturgii. Pierwsza i druga część książki łącznie obejmuje dziewięć rozdziałów, od II do X. W rozdziałach tych poruszono m.in. zagadnienie miejsca i czasu sprawowania pierwotnego kultu przez wspólnotę Kościoła (s. 32-34) oraz różnic między kultem chrześcijańskim a ówczesnymi kultami pogańskimi (s. 35-39); określono znaczenie i sens niedzieli w pierwotnym Kościele (s. 42-46) oraz rolę świąt Wielkanocy, które już od II w. – jak zauważa Autor – były obchodzone przez chrześcijan na Wschodzie i Zachodzie, a od IV w. Wielkanoc była wciąż jedynym świętem obchodzonym przez cały Kościół (s. 50-54); poświęcono sporo uwagi najstarszej formie Liturgii Eucharystycznej. W tym kontekście Autor próbuje też odpowiedzieć na pytanie, jak celebrowanie Eucharystii wyglądała w czasach Apostołów (s. 56-62) i stwierdza m.in., że Wieczerza Pańska stała się

pod koniec I w. prawdziwie celebracją eucharystyczną, która ewoluowała powoli, przechodząc w podstawową formą liturgii mszy (s. 68); przybliżono Czytelnikowi przekazy źródłowe na temat celebracji Eucharystii w pierwszych wiekach, zwracając szczególną uwagę na świadectwo św. Justyna (ok. 100 - 165/168), zachowane w jego *Apologii* (s. 71-73), na podstawie której Autor stara się rozwiązać zasadniczą kwestię: dlaczego chrześcijanie w II w. pomniejszali w misterium aspekt ofiarniczy na rzecz dziękczynienia (s. 81-84); Autor odnosi się również do starożytnej formy *Składu Apostolskiego*, w której wyróżnia i analizuje trzy formuły: trynitarną (s. 147-150), chrystologiczną (s. 150-153) i *Credo* (s. 153-158).

W następnych rozdziałach drugiej części J.A. Jungmann przechodzi do omówienia bardzo ważnego w kontekście liturgii eucharystycznej w III w. dokumentu, a mianowicie: *Tradycji Apostolskiej*. Został on napisany przez Hipolita Rzymskiego (ok. 170-235) prawdopodobnie około roku 217. Według Autora dokument św. Hipolita jest istotny do poznania kształtu liturgii pierwszych wieków, „ponieważ dzieło [to] powstało około 217 roku, a może nawet kilka lat wcześniej [...], możemy z zaufaniem zwrócić się do niego po informacje na temat rzymskich praktyk liturgicznych pod koniec II i na początku III stulecia” (s. 97). Zgodnie z twierdzeniem J.A. Jungmanna relacja Hipolita jest tym bardziej ważna, gdyż w I i II w. można zaledwie poznać mgliste zarysy kształtu kultu chrześcijańskiego, natomiast wkraczając już w III stulecie obraz tego kultu zaczyna być bardziej wyraźniejszy (s. 89). W dalszej kolejności Autor dokonuje analizy treści *Tradycji Apostolskiej* pod kątem pierwszej części dokumentu, z której Czytelnik dowiaduje się m.in. o przepisach regulujących konsekrację biskupów i o sposobie odprawiania przez nich mszy (s. 105-107); o przepisach dotyczących święceń prezbitera i diakona oraz o istnieniu niższych stanów kościelnych, czyli wyznawców, wdów, lektorów, dziewic, subdiakonów i egzorcystów (s. 100-104); o modlitwie eucharystycznej, która jest najstarszym zachowanym tekstem takiej modlitwy (s. 112-114), którą austriacki jezuita określa „żywym i olśniewającym wzorem myśli eucharystycznej z początku III wieku” (s. 123); oraz o formule wyznania wiary, które zostało ujęte w postaci trzech pytań (s. 135-136).

W drugiej części *Tradycji Apostolskiej* – jak przekazuje nam Autor – Hipolit zawarł informacje o zasadach przyjęcia do Kościoła konwertytów (s. 126-128), jak również przepisy dotyczące katechumenatu, a także opis przebiegu sprawowania chrztu (s. 132-134). Ojciec J.A. Jungmann uważa, że ten ostatni element drugiej części *Tradycji Apostolskiej* był nie tylko pewnym wymogiem dla nowych chrześcijan, lecz przede wszystkim ważnym symbolem naznaczenia, pieczęcią, która była wyciskana na wierze chrześcijanina, będącego odtąd namaszczonego wybrańcem Boga na wzór Chrystusa (s. 140 i 143).

Drugą część *Liturgii pierwotnego Kościoła* zamykają dwa rozdziały, czyli rozdz. IX: *Codzienna pobożność dawnych chrześcijan* (s. 161-177) oraz rozdz. X: *Obrona przed gnostycyzmem* (s. 179-195). W pierwszym z nich Autor przedstawił obraz życia religijnego dawnych chrześcijan, powołując się przy tym na informacje źródłowe o ich sposobie modlitwy, które zostały zawarte w *Didache*

(s. 163-164), w *De oratione* Tertuliana (ok. 155-230) (s. 164-165) oraz we wspomnianej już wyżej *Tradycji Apostolskiej* Hipolita (s. 168-176). W ten sposób Czytelnik uzyskuje możliwość omalże „bezpośredniego” kontaktu ze źródłami patrystycznymi w przekładzie polskim, dzięki czemu praca ojca J.A. Jungmanna zyskuje na wartości merytorycznej. Natomiast w rozdz. X Autor podjął się omówienia gnostycyzmu, który zagrażał ortodoksji chrześcijańskiej w wieku II-III. Herezja gnostycka przyczyniła się do ważnych zmian w Kościele, ponieważ pod wpływem gnostyckiego doketyzmu, Kościół, który pierwotnie podkreślał wyłącznie duchowy i nadprzyrodzony aspekt swojej wiary, chcąc w ten sposób odłączyć się od kultów pogańskich, zmuszony został w II-III w. do uwzględnienia także elementów materialnych i ziemskich w liturgii (s. 184-186). Autor powołuje się w tym miejscu na św. Ireneusza z Lyonu (ok. 130-202), który w piśmie *Adversus haereses* akcentował m.in. znaczenie materialnych elementów ofiary, nie umniejszając jednocześnie znaczenia duchowej strony liturgii (s. 187-189). Dlatego w tym właśnie czasie „zaczęła się chwalebna historia chrześcijańskiego ołtarza” (s. 195). Referowany fragment książki zdaje się być jednym z najciekawiej i najlepiej napisanym rozdziałów w recenzowanej pracy i to zarówno z perspektywy studentów poznających historię pierwotnego Kościoła, jak również wytrawnych badaczy.

Wkraczając w dwie kolejne części książki (rozdziały: XI-XVIII), a więc w część trzecią, zatytułowaną *Wiek konstantyński* (s. 199-311) oraz najkrótszą ze wszystkich części czwartą, *Rozwój liturgii od IV wieku* (s. 315-369), Czytelnik zostaje wprowadzony w ten aspekt życia i działalności Kościoła, który dotyczy Jego reakcji na wpływy antycznego pogaństwa.

Po zapoznaniu się z pierwszą i drugą częścią książki J.A. Jungmanna łatwo zorientować się w metodzie konstrukcji większości rozdziałów, która niewątpliwie sprzyja przyswajaniu zawartej w nich treści. Autor bowiem *Liturgii pierwotnego Kościoła* zwykle na początku każdego rozdziału zarysowuje tematykę całości, następnie zaś przechodzi do jej rozwinięcia, po czym zamyka każdy rozdział krótkim podsumowaniem. Taki też schemat ma rozdz. XI (*Wpływ pogaństwa na kult chrześcijański*, s. 199-242), który otwiera część trzecią. W rozdziale tym Autor stara się odpowiedzieć na pytanie: dlaczego chrześcijanie przeszczepiali na grunt kościelny elementy kultu świeckiego i pogańskiego. Schemat ten powtarza rozdz. XIV (*Kult męczenników*, s. 277-296), w którym jest mowa o tym, w jaki sposób kult i cześć oddawana męczennikom wpłynęły na rozwój liturgii, a także czym było tzw. *refrigerium*, które zostało ostatecznie zakazane na synodzie w Hipponie w roku 393. Schemat ten spełnia również dobrze swą rolę w rozdz. XV (*Spory chrystologiczne i ich wpływ na liturgię*, s. 297-311). Autor wyjaśnia w nim, jak ariański subordynacjonizm z IV w. oraz szerzący się w V w. nestorianizm wpłynął w szczególności na Wschodzie na kształt liturgii chrześcijańskiej.

Swego rodzaju pomostem między czwartą i piątą częścią książki zdaje się być rozdz. XVIII, zatytułowany zwięźle *Liturgie łacińskie* (s. 355-369). Autor bowiem dokonuje w nim „przeglądu” różnych liturgii zachodnich, poczynając od IV w., a kończąc na czasach Grzegorza Wielkiego. Czytelnik znajdzie więc w nim

analizę następujących liturgii: starohiszcpańskiej (s. 358-360), gallikańskiej, zwanej inaczej frankońską (s. 360-362), celtyckiej (s. 362-363) i rzymsko-afrykańskiej (s. 364-365). Na końcu omawianego rozdziału J.A. Jungmann podkreśla, że łacińska liturgia rzymska została tutaj zaledwie naszkicowana, ponieważ zostanie dokładnie zbadana w kolejnej części książki (s. 366). W ten sposób austriacki jezuita wprowadza Czytelnika w piątą, ostatnią część swej pracy, zatytułowaną *Liturgia Rzymska przed św. Grzegorzem Wielkim* (s. 373-470).

Ową piątą część otwiera rozdział XIX, którego pierwsze zdanie stanowi niejako zapowiedź jej treści: „W tym i pozostałych rozdziałach książki spróbujemy naszkicować życie liturgiczne Kościoła rzymskiego tak, jak ono wyglądało w V i VI stuleciu, na tyle, na ile nasze źródła pozwalają nam na to” (s. 373). Powyższe słowa Autora recenzowanej książki jasno nakreślają plan ostatniej części jego *Liturgii pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*. Czytelnik znajdzie więc w niej rozdziały poświęcone kilku aspektom życia liturgicznego. Ten blok zagadnień otwiera wspomniany wyżej rozdział XIX, który omawia chrzest i pokutę (s. 373-390). Autor przedstawił w nim dość żmudny i długotrwały proces przyjmowania tych sakramentów przez neofitów i penitentów. Natomiast wspomniany blok zamykają dwa rozdziały: XXII (*Codzienne oficjum*, s. 427-440), poświęcony *grosso modo* mszy świętej odprawianej nie tylko w niedzielę, lecz także w dni powszednie przez cały rok, który to obyczaj Kościół zawdzięcza głównie zgromadzeniom mniszym (s. 427-440); oraz rozdział XXIII (*Msza Rzymska przed św. Grzegorzem Wielkim*, s. 443-457), gdzie przedstawiono obrzędy przedmszalne (s. 443-457), które pod koniec wieku VI przeszły gwałtowne przeobrażenie, a także scharakteryzowano *Canon Missae* (s. 457-470), który również ewoluował pod koniec VI stulecia.

Jednak szczególnie ważnymi segmentami części piątej wydają się być rozdziały XX i XXI, gdzie Autor wprowadza Czytelnika w istotę świąt Wielkanocy i Bożego Narodzenia w kontekście liturgii odprawianej w Rzymie w V i VI stuleciu. Rozdział XX (*Cykl wielkanocny*, s. 391-408) omawia okres roku liturgicznego, który od początku IV w. przyjął w Kościele kształt okresu przygotowania, zwanego od kazania Leona Wielkiego (ok. 390/400 - 10 XI 461, papież od 29 IX 440) „quadraginta dierum exercitatio” (łac. „czas czterdziestodniowych duchowych ćwiczeń”) (s. 392). Z kolei w rozdziale XXI, zatytułowanym *Cykl Bożego Narodzenia* (s. 409-425), J.A. Jungmann wyjaśnia m.in., że w pierwszych wiekach istnienia chrześcijaństwa Boże Narodzenie nie było najważniejszym świętem, a przynajmniej nie miało tej samej rangi, co Wielkanoc, czy święto Epifanii (s. 409-410). Autor jednak zaznacza przy tym, że: „[...] źródła dla rzymskiego święta Bożego Narodzenia znajdujemy w idei Sol Invictus, Chrystusa – nowego Słońca, jako Światła pośród ciemności świata” (s. 412). Ta idea ma swą genezę w próbie reformy religii pogańskiej podjętej przez cesarza Aureliana (ok. 214/215 - 9 IX 275, cesarz od 270) w III w., która miała na celu wprowadzenie w cesarstwie jednego kultu solarnego, o czym Autor informuje Czytelnika nieco wcześniej (s. 237). W omawianym rozdziale bardzo istotne wydają się rozważania Autora, prowadzone w kontekście relatywnie małej rangi Bożego Narodzenia

w pierwotnym chrześcijaństwie, tłumaczące dlaczego 26 i 27 grudnia obchodzimy kolejno uroczystości ku czci: św. Szczepana (zm. ok. roku 36) i św. Jana Ewangelisty (zm. ok. roku 100) (s. 415-416).

Poza tekstem głównym pracę J.A. Jungmanna uzupełnia zamieszczony na końcu *Dodatek*, który nie znalazł się w wydaniu oryginalnym z roku 1959. Jest to bardzo dobre i z punktu widzenia Czytelnika przydatne rozwiązanie polskich redaktorów przekładu, które z pewnością ułatwi lekturę książki ojca J.A. Jungmanna, dzięki czemu polski przekład Wydawnictwa Benedyktynów znacznie zyskuje na wartości. *Dodatek* składa się z czterech części zatytułowanych: *Literatura uzupełniająca oraz przekłady ważniejszych źródeł (wybór)* (s. 471-477); *Posłowie: O autorze i znaczeniu jego dzieła* (s. 479-485); oraz dwóch indeksów, które pomagają uzyskać szybką orientację w „terenie”: *Indeks biblijny* (s. 487-489), *Indeks imion i nazw własnych* (491-503).

Polski przekład książki ojca J.A. Jungmanna posiada niestety także pewne rażące błędy. Jedne z bardziej ewidentnych dotyczą cytatów zawartych w omawianej publikacji, do których nie zostały sporządzone odpowiednie przypisy redakcyjne. Jeden z nich znajduje się na stronie 211 (lin. 10-11 od góry): „Co ci szkodzi powiedzieć κύριος καίσαρ – cesar jest Kyrios?”. Jest to cytat z *Męczeństwa św. Polikarpa* 8 (por. *Męczennicy*, oprac. E. Wipszycka, ks. M. Starowieyski, OŻ 9, Kraków 1991, 194). Kolejny cytat bez przypisu, tym razem z pism Cycerona (3 I 106 - 7 XII 43 prz. Chr.), znajdujemy na s. 250 (lin. 7-9 od dołu): „Te misteria nauczyły ludzi uczestniczących w nich żyć radośnie i umierać z większą nadzieją”. Cytat ten pochodzi z traktatu *O prawach* (II 36) (por. Cicero, *Pisma filozoficzne*, tłum. W. Kornatowski, oprac. K. Leśniak, t. 2, Biblioteka Klasyków Filozofii, Warszawa 1960, 261). Analogiczna sytuacja jest na s. 392 (lin. 13-14 od góry), gdzie został zamieszczony cytat z kazań papieża Leona Wielkiego: „quadraginta dierum exercitatio” (Leo Magnus, *Tractatus* 42, 1, 21, CCL 138A, 239, POK 24, 184). Cytat ten znajduje się także na s. 396 (lin. 8-9 od góry) i na s. 402 (lin. 1 od góry), gdzie również nie posiada koordynatów. Poza tym, dość poważną pomyłkę edytorską można znaleźć na s. 310 w przyp. 10, gdzie został najwyraźniej błędnie wpisany tytuł homilii św. Jana Chryzostoma (ok. 350-407) wraz z tytułem opracowania, w którym ową homilię można znaleźć. Przypis ten brzmi: „Św. Jan Chryzostom, *Homilia na List do Efezjan* 3, 4, tłum. T. Sinko, w: *Eucharystia pierwszych wieków*, wybór i oprac. ks. M. Starowieyski, BOK 8, 1997, s. 176”. Natomiast poprawnie sporządzona nota powinna wyglądać następująco: „*Homilia na I List św. Pawła do Koryntian* (rozdz. 11), w: *Eucharystia pierwszych chrześcijan. Ojcowie Kościoła uczą o Eucharystii*, wybór i oprac. ks. M. Starowieyski, wstęp: ks. M. Starowieyski, ks. J. Miazek, ks. A. Luft, BOK 8, 1997, 176”.

Niestety, cytatów nie opatrzonych identyfikującymi je przypisami redakcyjnymi jest więcej: s. 232 (lin 13-16 od góry); s. 266 (lin. 14-16 od góry); s. 282 (lin. 10-9 od dołu); s. 305 (lin. 2-1 od dołu); s. 428 (lin. 14-16 od góry); s. 468 (lin. 10-7 od dołu). Wypada zatem mieć nadzieję, że w drugim wydaniu tejsze pozycji Redakcja uzupełni owe niedociągnięcia warsztatowe.

Jeszcze inny problem stanowią drobne niedopatżenia. I tak np. na s. 47 w przyp. 4, jest: „przy. red.”, powinno być: „przyp. red.”. Na s. 212 (lin. 11 od dołu), jest: „(I, 18,2)”, powinno być: „(I,18,2)”, zgodnie z przyjętą przez Redakcję zasadą. Na s. 471 (lin. 2 od dołu), jest: „E.J. Maxwell”, powinno być: „Maxwell E.J.”, podobnie jak na s. 476 (lin. 6 od dołu), jest: „A. Triacca, C. Cibien”, a powinno być: „Triacca A., Cibien C.”.

Istnieją także inne usterki: s. 6 (lin. 14 od góry), jest: „Rozwój liturgii OD IV WIEKU”, powinien być: „Rozwój liturgii od IV wieku”; s. 37 (lin. 7-6 od dołu), jest: „Kościół Katolicki”, powinno być: „Kościół katolicki” (ten sam błąd na s. 39 [lin. 1 od dołu]); s. 61 (lin. 7 od góry), jest: „i (7) i”, powinno być: „i (7)”; s. 62 (lin. 1-2 od dołu), jest: „δεῖπ vor”, powinno być: „δεῖπ-vor” (chodzi o podział wyrazu); s. 75 (lin. 12 od dołu), jest: „ὄδη”, powinno być: „ὄλη”; s. 82 (lin. 12-13 od góry), jest: „składać...”, powinno być: „składać”; s. 82 (lin. 6 od dołu), jest: „nie nie”, powinno być: „nie”; s. 89 (lin. 5 od góry), jest: „jednie”, powinno być: „jedyńie” (ten sam błąd na s. 158 [lin. 11 od dołu]); s. 104 (lin. 14 od dołu), jest: „diakonis”, powinno być: „diakonis”; s. 136 (lin. 6 od góry), jest: „o raz trzeci”, powinno być: „po raz trzeci”; s. 172 (lin. 8 od dołu), jest: „Poncjusza Połata”, powinno być: „Poncjusza Piłata”; s. 211 (lin. 12-13 od góry), jest: „κῷ ῥιος”, powinno być: „κῷ-ριος” (chodzi o podział wyrazu i błędy w jego akcentowaniu); s. 304 (lin. 13 i 14 od góry), jest: „δοξα”, powinno być: „δόξα”; s. 307 (lin. 14 od dołu), jest: „zakorzenia się”, powinno być: „zakorzeniu się”; s. 322 (lin. 6 od dołu), jest: „Imperum”, powinno być: „Imperium”; s. 344 (lin. 1 od góry), jest: „epiclesis”, powinno być: „epiclesis”; s. 418 (lin. 1 od góry), jest: „Aposootlum”, powinno być: „Apostolum”; s. 453 (lin. 4 od góry), jest: „Biskop’sa”, powinno być: „Bishop’a”; s. 483 (lin. 7-6 od dołu), jest: „we Wiedniu”, powinno być: „w Wiedniu”; s. 492 (lin. 7 od dołu), jest: „Biskop E.”, powinno być: „Bishop E.”.

Do osobnej grupy usterek można jeszcze zaliczyć brak jakichkolwiek informacji, przynajmniej przybliżonych, odnośnie długości życia czy panowania większości postaci historycznych, wzmiankowanych przez Autora. Wyjątek stanowi zaledwie siedem postaci w całej pracy, przy których znalazła się krótka adnotacja o dacie ich śmierci lub dacie panowania. Braki te występują w bardzo wielu następujących przypadkach, np.: 1. „św. Atanazy” na s. 22 (lin. 11 od dołu), 2. „św. Augustyn” na s. 18 (lin. 13 od góry), 3. „św. Bazyli” na s. 163 (lin. 5 od góry), 4. „św. Benedykt” na s. 432 (lin. 4 od dołu), 5. „Cyceron” na s. 250 (lin. 9 od dołu), 6. „św. Cyprian” na s. 44 (lin. 11 od dołu), 7. „św. Cyryl Aleksandryjski” na s. 308 (lin. 6 od dołu), 8. „Dioklecjan” na s. 31 (lin. 9 od góry), 9. „Euzebiusz z Cezarei” na s. 33 (lin. 4 od góry), 10. „św. Fabian” na s. 108 (lin. 8 od góry), 11. „papież Grzegorz Wielki” na s. 15 (lin. 4-5 od góry), 12. „św. Hieronim” na s. 18 (lin. 14 od góry), 13. „papież Innocenty I” na s. 141 (lin. 15 od dołu), 14. „papież Klemens I” na s. 21 (lin. 6 od góry), 15. „papież Leon XIII” na s. 451 (lin. 15 od dołu), 16. „Jean Mabillon” na s. 18 (lin. 6 od góry), 17. „cesarz Neron” na s. 44 (lin. 8 od góry), 18. „Platon” na s. 202 (lin. 11 od góry), 19. „Sofokles” na s. 250 (lin. 9 od góry), 20. „Wulfila” na s. 325 (lin. 5 od góry).

Pomimo wielu błędów i usterek, które wynikają głównie ze pobieżnej adjustacji tekstu lub zwyczajnych niedopatrzeń edytorskich, polski przekład książki ojca J.A. Jungmanna Wydawnictwa Benedyktynów Tynieckich: *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego* jest pozycją godną polecenia. Znany w świecie naukowym badacz, pionier odnowy liturgicznej oraz autor licznych i ważnych publikacji z tego zakresu gwarantuje swym nazwiskiem dobry poziom powyższego opracowania. Ponadto książka austriackiego jezuita jest łatwa w odbiorze, a zarazem bardzo interesująca w aspekcie treści. Szkoda jedynie, że na polski przekład trzeba było tak długo czekać, gdyż od daty wydania oryginału (1959) minęło już z górą pół wieku. Niemniej jednak, sama praca jest z całą pewnością przydatnym narzędziem dydaktycznym dla studentów, a także ważną lekturą uzupełniającą dla wszystkich, którzy interesują się historią liturgii chrześcijańskiej pierwszych wieków, bądź też chcą pogłębić własną religijność.

Damian Kalinowski – Lublin, KUL

Henryk PIETRAS SJ, *Sobór Nicejski (325). Kontekst religijny i polityczny, dokumenty, komentarze*, Kraków 2013, Wydawnictwo WAM, ss. 236.

Pisanie historii – także historii Kościoła – polega na tworzeniu pewnej narracji, która upowszechniając się i zdobywając sobie coraz bardziej powszechne uznanie staje się narracją obowiązującą i kształtującą tożsamość wspólnoty, której przeszłości dotyczy. A ponieważ życie społeczności – także społeczności Kościoła – opiera się w dużej mierze na narracji o przeszłości, raz utarta narracja trudna jest do zmiany, gdyż rodzi wrażenie rozmontowywania fundamentów, na których stoimy. Nic więc dziwnego, że Henryk Pietras w ostatnim zdaniu swojej książki o Soborze Nicejskim wyraża przekonanie, że nie zaszkodzi Kościołowi uświadomienie sobie, że dotychczasowa narracja o tym wydarzeniu, jest – jak to ujmuje Autor – mitem.

H. Pietras radykalnie zmienia dotychczasową narrację o Soborze Nicejskim oraz o tzw. „sporze ariańskim” (za zbędne uważam przedstawianie jej w niniejszej recenzji zakładając, że jest Czytelnikowi dobrze znana). We wstępie do swojej książki, która podsumowuje i zbiera razem owoce jego badań, a z którymi do tej pory można się było zapoznać tylko w rozproszonych artykułach, Autor zarysowuje osobistą drogę badawczą, która doprowadziła go do powątpiewania w wielowiekową tradycję i zmusiła do przemyślenia na nowo wydarzeń z IV wieku. Książka *Sobór Nicejski (325)* jest przede wszystkim zaproszeniem innych badaczy do przebycia jego drogi i do ustosunkowania się do nowej, proponowanej przez niego narracji na temat soboru i związanych z nim wydarzeń.

Temat książki – Autor zajmuje się przecież jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Kościoła powszechnego – oraz jej cel, którym jest dość, przyznać trzeba, rewolucyjna zmiana w jego postrzeganiu, czynią lekturę pasjonującą. Uroku książce dodaje także jej styl, gdyż H. Pietras nie stroni od kolokwializmów i subtelnych żartów, raczej rzadko spotykanych w tzw. „literaturze fachowej”.